

PROTOKÓŁ NR 7 / 2015
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej,
które odbyło się w dniu 22 czerwca 2015 roku o godz. 9⁰⁰
w lokalu Urzędu Gminy (sala narad) w Kadzidle

Posiedzeniu przewodniczył – **Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pan Mirosław Lesiński.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego zasadności skargi złożonej przez Towarzystwo Promocji Muzyki „Przez Muzykę do Serc” na działalność Wójta Gminy Kadzidło.
4. Sprawy różne.

Pkt 1.

Przewodniczący dokonał otwarcia posiedzenia, powitał wszystkich serdecznie, stwierdził stan quorum, co pozwala na prawomocne obrady i podejmowanie uchwał w sprawach. Poinformował, że dzisiejsze posiedzenie komisji będzie nagrywane. Listę obecności radnych uczestniczących w posiedzeniu stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

Pkt 2.

Przewodniczący przedstawił porządek posiedzenia.

Radny Ryszard Bielski zgłosił wniosek o wyłączenie z porządku posiedzenia komisji punktu 4 tj. „Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego zasadności skargi złożonej przez Pana Józefa Kowalczyka zam. Ostrołęka na działalność Wójta Gminy Kadzidło”, gdyż rozpatrzenie tej skargi wymaga zbadania sprawy na miejscu, co wymaga dłuższego czasu i proponuje skargę tę rozpatrzyć w innym terminie, który ustalony będzie przez członków komisji w punkcie – sprawy różne.

Innych uwag do porządku nie wniesiono.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie, kto jest za tym, żeby przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego zasadności skargi złożonej przez Pana Józefa Kowalczyka zam. Ostrołęka na działalność Wójta Gminy Kadzidło przełożyć na inny termin. Komisja w obecności 8 radnych, przy 8 głosach - „za”, 0 głosów - „przeciw” i 0 głosów - „wstrzymujących się” opowiedziała się za powyższym.

Przewodniczący stwierdził, że w wyniku głosowania komisja jednogłośnie postanowiła przełożyć przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego zasadności skargi złożonej przez Pana Józefa Kowalczyka zam. Ostrołęka na działalność Wójta Gminy Kadzidło przełożyć na inny termin.

Przewodniczący stwierdził, że porządek posiedzenia został przez komisję przyjęty w brzmieniu takim jak na wstępie niniejszego protokołu.

Pkt 3.

Przewodniczący przystąpił do następnego punktu porządku posiedzenia tj. „Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego dotyczącego zasadności skargi złożonej przez Towarzystwo Promocji Muzyki „Przez Muzykę do Serc” na działalność Wójta Gminy Kadzidło”.

Udzielił głosu Panu Mieczysławowi Olendrowi uczestniczącemu w posiedzeniu tej komisji.

Pan Mieczysław Olender podziękował za zaproszenie, stwierdził, że to dobre wyjście, żeby spotkać się bezpośrednio i sobie o niektórych rzeczach powiedzieć, wyjaśnić i wydaje mu się, że to jest najlepsze wyjście niż twierdzić, że ma się zupełną rację. Powiedział, że należy wysłuchać obie strony sporu. Poinformował, że od 5 lat trwa spór pomiędzy nim, a wójtem, tzn. formalnie między nim a gminą. Polega on na tym, że zamierzeliśmy wspólnie z wójtem zorganizować koncert chóru opery Filharmonii Podlaskiej. Takie przedsięwzięcia to nie są przedsięwzięcia, które mają na celu przynieść zysk, tylko mają na celu promocję kultury.

Ale oczywiście one kosztują, bo artyści muszą otrzymać pieniądze. Koncert się odbył, a on przez 5 lat nie otrzymał z gminy ani grosza. To znaczy on sam, jego Towarzystwo zapłaciło za to z własnych funduszy, albo pozyskało fundusze i zapłaciło za ten koncert. Ten koncert po najmniejszych kosztach kosztował 33 tys. zł, z tego zapłacono wszystko, ale 7,5 tys. zł jeszcze zalegają organizacji w Białymstoku, a wójt mówi, że nasze Towarzystwo chciało to zorganizować, że wójt nic nie deklarował i nie wyrażał zgody. Jak to jest, to jest niemożliwe żeby organizacja z Warszawy mogła przyjechać i bez wójta zgody, bez żadnego porozumienia zorganizować koncert. Tego typu przedsięwzięcia Pan Olender organizuje nie po raz pierwszy. W Myszyncu gmina pokryła koszty ogółem koncert w wysokości 13 tys. zł. Powiedział, że najpierw negocjował z wójtem na 10 tys. zł, potem uzgodnili, że gmina zapłaci 5 tys. zł. plus jakiś obiad, przyjęcie dla artystów. Wójt nie zapłacił ani grosza. Uważa, że nie jest zobowiązany do tego. Starostwo zapłaciło 2,5 tys. zł, a wójt twierdzi, że te pieniądze co dał Starosta, to od wójta. Tak nie może być. Wydaje mu się, że jeśli organizuje się koncert na zlecenie jakby gminy, jeżeli jest to koncert na uroczystość gminy polegająca na tym, że święci się sztandar gminy, a on ma za to wszystko zapłacić, z jakiej racji, a gmina ma nic nie zapłacić? Pan Olender wspomniał, że przed rozpoczęciem posiedzenia wręczył radnym dokumenty z których wynika, że rocznie wydaje się na kulturę 1 mln 500 tys. zł, a tu 5 tys. zł nie może zapłacić?. Uważa, że gdyby to było poważne podejście, to wójt mógłby sam zapłacić te 5 tys. zł., bo on sam znacznie więcej zapłacił, dlatego żeby zamknąć tę sprawę, bo artystom nie można nie zapłacić, skoro on podpisywał z nimi umowy. W e-mailach do niego wójt obiecywał, że 2,5 tys. zł da z własnej kieszeni, drugie tyle dokłada powiat (ale powiat to jest powiat a gmina to gmina), do dziś nie dał i obiecał, że radni i sołtysi może dołożą 2 tys. zł. bo rezygnacja z koncertu byłaby kompromitacją. W ostatniej chwili wójt nie podpisał umowy i zwracam się do radnych, żeby wyrazili jakiś pogląd na to. Organizował dwa koncerty tutaj i na pierwszy koncert wójt podpisał umowę już po koncercie. W dokumentach jest ta umowa podpisana przez wójta i Pana Boronia. Jest to nieczysta gra i niezgodna z przepisami, żeby podpisywać umowy po koncercie. Pieniądze wypłacono. W pierwszym przypadku w umowie było, że gmina zapłaci połowę, a drugą połowę CKK, a potem wójt wezwał Pana Boronia i kazał mu zapłacić wszystko.

Kolejną sprawą jest to, że na ten koncert dał pieniądze Zakład Torfowy w Karasce i te pieniądze podobno leżą na jakimś koncie, on nie rozumie tych relacji, bo to jest zakład, który jest na terenie gminy, czy to jest w porządku, że wpłaca na konto gminy, żeby była czysta sytuacja to zakład te pieniądze powinien dać artystom, wpłacić na Towarzystwo czy coś

takiego. Te pieniądze od zakładu leżą na koncie już od 5 lat. To jest niezgodne z przepisami finansowymi. Pan Olender powiedział, że pan wójt obejmując urząd składał przysięgę, że będzie wierny prawdzie, otóż nie jest tak, ponieważ przedstawił radnym dokumenty, że pan wójt zabierając głos w sądzie łamie prawo, w sumie od 5 lat kłóci się o 5 tys. zł. Teraz Pan Olender wystąpi w sądzie o więcej, bo przepisy kodeksy cywilnego mówią o tym, że zlecający odpowiada za wszystkie wydatki i straty tego który realizuje jego zlecenie, a była to klasyczna umowa – zlecenie w pierwszym przypadku, a ta umowa była umową ustną, gdyż Pan Olender dał szereg projektów umów, co wójt potwierdza w swoich zeznaniach przed policją. W trakcie kolejnej fazy procesu sądowego domaga się, żeby pokryto jego wszystkie straty, które wynoszą 23 tys. 500 zł., no ale przedtem domagałem się 5 tys. zł plus zwrotu tych pieniędzy, które podobno leżą na koncie, które wpłacił Zakład w Karasce. Dla niego ta sprawa jest sprawą paranoidalną, która rzutuje na opinię gminy, na opinię wójta, że nie może być załatwiona tylko ciągnie się od 5 lat. Dla przykładu podał, że kiedyś Minister Kultury finansował Wesele Kadzidlańskie i on cieszy się z tego poza tym, że to jest głupota, że organizuje się Światowy Zjazd Kurpiów, bo tam nie ma żadnego zjazdu Kurpiów. Radni Jan Majewski i Przewodniczący RG Jan Mirosław Kulasik poprosili Pana Olendra, żeby ich w ten sposób nie obrażał, że to nie jest zjazd Kurpiów, że to jest Pana Olendra osobista ocena.

Następnie głos zabrała radczyni prawna – Pani Alina Łopusińska i powiedziała, że ma wrażenie, że Pan Olender przedstawił swoje żale tak, żeby komisja była zorientowana w przedmiocie roszczeń dotyczących sprawy. Radczyni od strony formalnej poinformowała radnych, że w tym temacie, który podniósł Pan Olender czyli kwestia rozliczenia koncertu i zapłaty na rzecz Towarzystwa Pana Olendra kwotami pieniężnymi jest przedmiotem postępowania sądowego. Pierwszą sprawę Pan Olender wniósł do sądu w roku 2012 lub na początku 2013 i ona została przez sąd zwrócona bez udziału gminy, natomiast skutecznie Pan Olender wniósł drugi raz sprawę i przedmiotem tego postępowania żądał na rzecz Towarzystwa Promocji Muzyki „Przez Muzykę do Serc” była kwota 7,5 tys. zł składająca się z 5 tys. zł od gminy i 2,5 tys. zł od Karaski i 10 tys. zł tytułem zadośćuczynienia, czyli przedmiotem żądania do zasądzenia sądu była kwota 17,5 tys. zł. Na rozprawie Pan Olender cofnął pozew w stosunku do kwoty 10 tys. zł tytułem zadośćuczynienia i pozostawił żądanie 5 tys. zł od gminy i 2,5 tys. zł jako zwrot pieniędzy od Karaski. Była jedna rozprawa w tym temacie i następnych rozpraw nie było, ponieważ toczy się w międzyczasie postępowanie z wniosku Pana Olendra o wyłączenie sędziego. I ono było raz rozpoznane i oddalono wniosek. Od września 2014 r. do dnia dzisiejszego żadnej rozprawy w tym temacie nie było.

Następnie pismem tylko, które radczyni otrzymała od sądu w dniu 10.10.2014 r. Towarzystwo rozszerzyło pozew o kwotę 16 tys. zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Towarzystwo. To jest czysto formalna sprawa i w ocenie radczyni to przedmiot tej skargi sprowadza się do przedmiotu postępowania sądowego. Natomiast głównym przedmiotem tego procesu jest tytuł zapłaty, tak w sądzie jak i tu przed radnymi Pan Olender powołuje się na obowiązek wpłaty gminy na podstawie umowy zlecenia. Wyjaśniła, że takiej umowy zlecenia podpisanej pomiędzy Towarzystwem Promocji „Przez Muzykę do Serc” z Warszawy, a gminą Kadzidło nie ma, przynajmniej ona jej nie otrzymała, w dokumentach jej nie ma i Pan Olender nie złożył też takiej umowy, która byłaby tytułem do obowiązku powstania zapłaty. W dokumentach owszem znajdują się tak zwane projekty, ale czy one były przesłane drogą e-mailową czy faksem tego nie wie, są to umowy tematycznie dotyczące koncertu, z tym że jedna umowa jest podpisana przez Towarzystwo Muzyki „Przez Muzykę do Serc”, natomiast druga umowa (identyczna treść i zobowiązania) złożona jest

Przez Pana Olendra jako osobę fizyczną prowadzącą działalność pod nazwą Agencja Turystyczna Nowa, która będzie wykonawcą. Czyli wchodzi nam dwa niezależne podmioty, w dokumentach są i takie rozbieżności, kto w końcu zlecał koncert i jakie były zasady. To wszystko jest przedmiotem postępowania sądowego. Te rzeczy będą się wyjaśniały w sądzie i dlatego radczynie uważała, że co do zasady, zastrzeżenia, żale, pretensje, roszczenia Pana Olendra reprezentującego Towarzystwo Promocji Muzyki zostaną wyjaśnione w postępowaniu sądowym, bo kwoty są różne, tytuły żądania tych kwot są różne, uzasadnienie jest różne, umowy jako dokumentu nie ma, nie ma tytułu zobowiązania.

Radna Barbara Bączek zwróciła się do radczynie pytając, że umowa ustna jest również rodzajem umowy, na co radczynie odpowiedziała, że umowa ustna jest umową w zakresie takim jeżeli prawo nie wymaga umowy pisemnej pod rygorem nieważności. Ustne zobowiązania też zobowiązują.

Następnie przewodniczący udzielił głosu wójtowi Pani Dariuszowi Łukaszewskiemu, który powiedział, że sprawa jest prosta i banalna. Jeśli Pan Olender się pyta, dlaczego przedmiotem mojej troski jest kwota 5 tys. zł to dlatego, że nie są to jego prywatne pieniądze. Myśmy w ostatnim czasie zorganizowali dużo koncertów i nigdy z tym nie było żadnych kłopotów. Pan Olender przyjechał i zaproponował koncert o wartości 80 tys. zł, są na to świadkowie, każdy żyjący, żeby Pan Olender o tym pamiętał. Dosyć nieopatrnie zostawił Pan swoje dokumenty w CKK, dokumenty się rozsypały, pracownicy CKK stwierdzili, że koncert jest wart ok. 23 – 24 tys. zł. Tak wynikało z zapisków Pana Olendra. To zresztą opisała potem dziennikarka Tygodnika Ostrołęckiego. Sprawa dotyczyła kwoty 5 tys. zł. Umówili się z Panem Olendrem, co wójt ma w e-mailach, zresztą wójt od razu zastrzegł Panu Olendrowi, że nie płacimy takich pieniędzy z kasy gminnej i umówili się, że wójt szuka pieniędzy od sponsorów w powiecie ostrołęckim, a Pan Olender u sponsorów w Warszawie. Wójt złożył wniosek do Zakładu Torfowego w Karasce na kwotę 2,5 tys. zł, umówił się z pracownikami CKK, którzy wtedy tworzyli Stowarzyszenie BRACHTWO że złożą wniosek o dofinansowanie koncertu przez Starostwo Powiatowe, i w każdym razie Starostwo przekazało na nasze konto 2,5 tys. zł. Było to pieniądze pozyskane przez nas 2,5 tys. zł z Karaski i 2,5 tys. zł od Starostwa, co daje kwotę 5 tys. zł. Problem polegał na tym, że od pewnego momentu Pan Olender zaczął traktować te pieniądze jako właściwie taki bonus i twierdzi, że gmina musi dać te 5 tys. zł, a to co wójt uzyskał od sponsorów to jest taki naddatek. Sprawa nie podpisanych umów, żadna z tych umów nie mogła być podpisana, bo w żadnej z tych umów nie ma kwoty 5 tys. zł. W jednej jest kwota 10 tys. zł, Pan Olender przysłał dwie różne umowy, jedna na Towarzystwo, a druga na osobę prywatną. Gdyby wójt podpisał te umowy nieopatrnie to zobowiązałyby się na zapłacenie 20 tys. zł, a umawiali się z Panem Olendrem na 5 tys. zł. co jest nierzetelne, zresztą sędzina od razu wyłowiła na tej jednej rozprawie tę rozbieżność.

Wójt powiedział, że wydaje mu się, że jeśli jest spór, a spór jest rzeczą oczywistą to się go rozstrzyga po prostu w sądzie. Niech Pan Olender nie przypisuje wójtowi żadnych rzeczy internetowych, bo wójt tam nie jest obecny. Wójt poprosił pracownika CKK Pana Pawła Łaszczych, żeby powiedział co Pan Olender powiedział w rozmowie telefonicznej z nim na wójta temat.

Pan Łaszczych Paweł powiedział, że w rozmowie telefonicznej Pan Olender powiedział, że będzie męczył Pana wójta w Internecie.

Wójt dodał, że ta sprawa nie jest sprawą nową, ona wraca przed każdymi wyborami. Pan Olender jest aktywnym uczestnikiem forum internetowego. Wójt reasumując powiedział, że 2,5 tys. zł jest na koncie do wypłacenia i pieniążki pozyskane od Starostwa 2,5 tys. zł na nasz wniosek pokrywają zobowiązania, i teraz powinniśmy poczekać na wyrok sądu w tej sprawie.

Wójt dodał, że w każdym koncercie co Pan Olender organizował były jakieś nieścisłości. W pierwszym koncercie miało być 3 pianistów, którzy też nie dojechali, w innym zamiast 4 artystów przyjechała jedna i też Pan Olender nie obniżył kwoty tego koncertu. Na jednym miała być Pani Szymala, a to ważne nazwisko i nie dojechała. Wójt prosił, żebyśmy mogli poczekać na sprawę sądową. Wójt powiedział, że to nie on wyłączył sędziną z rozprawy posądzając ją o stronniczość. Ja można przedstawić w sądzie dwie różne umowy, z tym jedną występując o pieniądze jako osoba prywatna.

Gmina zobowiązała się do takich rzeczy w rozmowach tzn. poczęstunek, upominki dla artystów, pomoc techniczną i kwotę 5 tys. zł. I wszystko to zostało spełnione. Zawsze częstujemy gości potrawami regionalnymi, co Pan Olender tak krytykował, na forum.

Otrzymaliśmy podziękowania z Filharmonii za bardzo ciepłe, serdeczne przyjęcie i jak powiedzieli muzycy, że nigdy na koncertach nie otrzymują poczęstunku. Wszyscy artyści w kościele otrzymali wycinanki, laleczki, najważniejsze osoby z orkiestry otrzymały skromne upominki zgodnie ze zwyczajem.

Wójt zwrócił się do radnych z prośbą o odrzucenie tej skargi, bo mówimy tu o sporze prywatnym. Do dziś przeprowadzamy olbrzymie koncerty bez pomocy Pana Olendra.

Wójt prosił radnych o solidarne głosowanie w tej sprawie. Wójt dodał, że przeszedł gehennę, jest na nią bardzo odporny, żeby nie dać Panu Olendrowi satysfakcji, Pan Olender tym nie przeszkodził wójtowi w żadnej kampanii wyborczej.

Pan Olender powiedział, że chce się ustosunkować do tego co powiedziała pani radczyni, że umowa ustnie zawarta jest tak samo zobowiązująca jak umowa zawarta na piśmie.

Wójt powiedział, że jak mógł podpisać umowy niby projekty, które opiewały na kwotę 10 tys. zł, a umowa ustna przecież była na kwotę 5 tys. zł.

Pan Olender powiedział, że to co mówi wójt to kłamstwa, że wszystkie jego oświadczenia w sądzie są kłamliwe, na co radni zareagowali przypominając Panu Olendrowi, żeby nie posądzał wójta, bo może być posądzony o zniesławienie wójta. Pan Olender zaś powiedział, że w sprawie kłamstw wójta złożył sprawę do prokuratury.

Radny Ryszard Bielski dopytał Pana Olendra jaki był przelew pieniędzy i skąd?

Pan Olender wyjaśnił, że przelew poszedł na pierwszy koncert szopenowski, zapłacił za ten koncert Pan Boroń.

Następnie Przewodniczący RG Pan Jan Mirosław Kulasik powiedział, że umowa pisemna czy ustna wymaga zgody z dwóch stron, a jak wynika z powyższego nie było zgody z jednej strony i jedna ze stron nie godziła się na te warunki, umowy pisemnej nie było więc nie możemy też przyjąć, że była jakakolwiek umowa.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej proponował zakończyć tę dyskusję i z uwagi na to, że sprawa jest rozpatrywana w sądzie skargę tę odrzucić.

Następnie radni prowadzili dość ożywioną dyskusję nad tym czy głosowanie może być tajne, czy też utajnić dalszą część posiedzenia i głosować bez obecności stron czyli bez wójta i Pana Olendra, jednak stanęło na niczym i przewodniczący zarządził przerwę w posiedzeniu komisji.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady komisji i udzielił głosu radnemu Ryszardowi Bielskiemu.

Radny Ryszard Bielski powiedział, że skoro sprawa toczy się w sądzie to ma wątpliwości czy jako radni jesteśmy władni rozstrzygnąć tę sprawę dlatego proponuje, żeby komisja głosowała za odrzuceniem tej skargi z uzasadnieniem, że czekamy na wyrok z sądu

Przewodniczący komisji zarządził więc głosowanie, kto jest za odrzuceniem tej skargi?

Komisja w obecności 8 radnych, przy 7 głosach - „za”, 0 głosów - „przeciw” i 1 głosie - „wstrzymującym się” opowiedziała się za odrzuceniem tej skargi.

Przewodniczący stwierdził, że komisja w wyniku głosowania większością głosów opowiedziała się za odrzuceniem skargi złożonej przez Towarzystwo Promocji Muzyki „Przez Muzykę do Serc” na działalność Wójta Gminy Kadzidło.

Pkt 4.

W sprawach różnych członkowie komisji ustalili termin posiedzenia na którym komisja przeprowadzi postępowanie wyjaśniające dotyczące zasadności skargi złożonej przez Pana Józefa Kowalczyka zam. Ostrołęka na działalność Wójta Gminy Kadzidło, na dzień 3 lipca 2015 r. o godz 9⁰⁰.

WNIOSKI:

Nie zgłoszono wniosków do realizacji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Teresa Parzych

Podpisy członków Komisji Rewizyjnej obecnych na posiedzeniu:

1. Lesiński	Mirostław	- Przewodniczący -
2. Bączek	Barbara	- Zastępca przewodn.....
3 . Florek	Roman	- członek -
4. Koczkodan	Kazimierz	- członek -
5. Majewski	Jan	- członek -
5. Szlachetka	Krzysztof	- członek -
6. Pajka	Marian	- członek -
7. Bielski	Ryszard	- członek -